



Wzrostjonażni
b. jenia wojennego

4931

- 1) Dane osobiste: Pariewicz Antoni st. sier. ur. 1900 r. 7. VI.
zawód cywilny Kontroler i majster narzędzi chirurgicznych, żonaty
(dwóch synów)
- 2) Do niewoli wzięty w dniu 19. IX 1939 r. między Bursztynem a Halicą.
z Bursztyna przeprowadzono nas około 2500 tys. ludzi do Kamien-
ca - Podolskiego, z Kamienca - Podolskiego, pociągami na Kolymę
około Łytynia pod Równem
- 3) Obozowa obozów 1) Łytyn 2) Sosonki pod Równem 3) Ostra Góra
między Przemysłem a Mościskami 4) Tuligłowa między Mościskami
a Sądową-Hisznią 5) Płucków między Łborowem a Łborowem
6) Płotycza 7) Komorowo pod Tarnopolem we wszystkich obozach
byłemu ucieczce od 4 października 39 r. do 29. VI 1941 r.
- 4) w budynkach murowanych (K.O.P.) w stajniach, stodółkach
obozach i t.p., higiena umiarkowana wesołość i zżyma
i wesołość
- 5) Skład jeniów: narodowość jeniów 75% Polaków pozostała
Ukraińcy Białorusi i Żydzi. Poziom umysłowy i moralny
przebieg wielkość ludzi pochodzenia wiejskiego. Stosunki
kolaboracji-dobry ogólna solidarność między Polakami.
- 6) Życie w obozie praca od 10-14 godzin dziennie bez względu
na pogodę. Warunki pracy b. ciężkie z powodu wysiłku
norm. Wyżywienie słabsze niż w normalnych norm. Życie kolaboracji
na ogół dobre między Polakami natomiast b. ciężkie i różno-
ne przez miejscowość narodową (Ukraińców i Żydów Konfidentów
Sowieckich) życie kulturalne niskie na szczeblu braku
kierunku garst. i t.p.
- 7) Stosunek władz N.K.W.D. do Polaków silna agitacja
i propaganda Komunistyczna, inościzna bez względu

na parę dnia i noc. Był to rewizja z blachy i pnyry
Hoselke informuje o polu obywateli i Kłomliwa podawane
i potymywaue pner ludzi pochodzących z mijsroci narodowej
srengolnie żydów

- 8) Pomoc lekarska b. dobra w obozie Żytyn w czasie ungdowa-
nia lek. mjr. Jurkowskiego pomimo napotykanych trudności
z strony władz sow. Od chwili wywieżenia mjr. Jurkowskiego
i niekiedy pomoc lekarska bardzo się pogorszyła. Następnie
mieszkańcy lek. Wajsa Skulim nie uznawali chorych klaszera
połaków, nazywając maruderami nierobotami i t.p.
po silnego osłabienia i wyjeżdżania a nawet pny tymczas.
- 9) Łacność z wojskami z Warszawy 2 (dwaj) listy pierwszy
w lutym 40r. drugi w kwietniu 40r. i na tym koniec
- 10) 22 czerwca w dniu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej byłam
w obozie pod Tarnopolu (Kornowu) skąd nas (cały oboz)
ewakuowali piechota do Łtoto-Moszy (Ukraina) w warunkach
nie do opisania. Przez 22 dni 200 gramów cukru,
chleba raz na 5 dni kilka gramów cukru i woda taw,
gdzie była rzeka, strumyk lub jama z pozostałością
wody po deszczu. Rzeka od rzeki strumyka lub stawu
od 15-25 km. Chłopcy nasi olbrzym się trzymali sił
z wiarą i dumą, że wytrwają. Okaloty niemieckie na nas
nie straszyły i nie przekradali niktogo, pomimo 186 zabitych
i przeszło 200 rannych od bomb i granatów niemieckich
w czasie marszu chorych i zapadających na
żelaznicę nie było mało brzy chorych zabitych
na samochody lub podążających wozem sanitarnym.
Ciężko chorych sseruto, psami lub podpierano
kolbą od karabinów. Upadających dobijano
w sposób chytły po cichu.
Ze Łtoto-Moszy przewieziono nas podążając

większości wagonów były odwrócone (tydzień ułomny dener)
tak rajchalski do Starobielewska. Tam było
już około 40 tygodniowy wyprawy. 400 gramów
czerwonego chleba i 2 razy ciemniejszą supkę na obied.
23. VII 1941 r. amnestia, formowanie i podział na
roczne broni, robienie sztandarów, flag narodo-
wych i jarola na stacje do pigrić eliminowane-
go przez nas pociąg w naszą barwy i małe
chorągiewki, który nas zawiódł do Toera.

Wojciech
st. sier.